

Sygn. akt II Ca 604/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ryszard Biegun
Sędziowie:	SSO Aleksandra Kłoda (spr.) SSO Andrzej Roman
Protokolant:	Katarzyna Pająk

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017 r. w Bielsku-Białej

na rozprawie sprawy

z wniosku Z. C., J. C.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Cieszynie

z dnia 28 czerwca 2016 r. sygn. akt I Ns 1405/12

postanawia

- 1. oddalić apelację;**
- 2. zasądzić od wnioskodawców jako dłużników solidarnych na rzecz uczestnika kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. nakazać pobrać od wnioskodawców jako dłużników solidarnych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej kwotę 1042,98 zł (jeden tysiąc czterdzieści dwa złote 98/100) tytułem wydatków sądowych poniesionych w postępowaniu apelacyjnym tymczasowo przez Skarb Państwa.**

SSO Aleksandra Kłoda SSO Ryszard Biegun SSO Andrzej Roman

Sygn. akt II Ca 604/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy Z. C. i J. C. wnieśli o ustanowienie na rzecz uczestnika (...) S.A. w K. służebności przesyłu obejmującej należące do przedsiębiorstwa uczestnika urządzenia znajdujące się na ich nieruchomościach położonych w U., objętych kw nr (...) i (...). Na uzasadnienie podali, że urządzenia te zostały posadowione na ich nieruchomościach bez podstawy prawnej i tak też są używane przez uczestnika.

Uczestnik wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania, podnosząc zarzut zasiedzenia.

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Cieszynie oddalił wniosek oraz orzekł, że wnioskodawcy ponoszą koszty postępowania w całości, pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Powyższe orzeczenie sąd wydał opierając się na następująco ustalonym stanie faktycznym.

Wnioskodawcy Z. i J. małż. C. są właścicielami położonej w U. nieruchomości objętej kw nr (...), która składała się z pgr (...) pgr (...), pgr (...).

Wnioskodawczyni Z. C. jest właścicielką położonej w U. nieruchomości objętej kw nr (...), składającej się z pgr: (...), (...) i (...).

Po działkach (...) biegnie linia średniego napięcia należąca do przedsiębiorstwa uczestnika. Z kolei po dz. (...) biegnie linia niskiego napięcia, również stanowiąca element przedsiębiorstwa uczestnika. Przebieg tych linii naniesiony został na mapę sporządzoną przez biegłego geodetę S. M..

Obie linie powstały w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku. W 1979r. miała miejsce modernizacja linii średniego napięcia. Kolejna modernizacja została przeprowadzona w 2007r. Polegała na wymianie stacji transformatorowej na jednoźrdziową oraz wymianie przewodów na linii średniego napięcia z gołych na niepełnoizolowane. Wnioskodawczyni Z. C. wyraziła zgodę na wejście na jej parcele (...) i (...), celem przeprowadzenia modernizacji linii. Otrzymała też odszkodowanie w kwocie 136 zł za szkody wyrządzone w związku z opisaną modernizacją.

Biegły geodeta S. M. sporządził opinię, w której wskazał dwa warianty ustanowienia służebności przesyłu obejmującej urządzenia, których dotyczy sprawa: wariant 1 zgodny ze stanowiskiem wnioskodawców i wariant 2 odpowiadający stanowisku uczestnika.

Biegły ds. sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych A. K. sporządził opinię, w której wskazał szerokości pasów służebności. Szerokości te pokrywały się z szerokościami wskazanymi w opinii biegłego S. M. - wariant 2, z wyjątkiem szerokości pasa dla stacji transformatorowej, co do której biegły A. K. wyraził wątpliwość, sygnalizując zasadność przyjęcia szerszego pasa.

Wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu wg wariantu 1. wynosiłoby 24.059 zł, a wg wariantu 2. - 7.459 zł.

Sąd ustalił także, iż uczestnik jest następcą prawnym inwestora budowy linii, których dotyczy sprawa.

Dokonując oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego sąd podniósł, iż bezsporne jest, że przez działki wnioskodawców biegną: linia średniego napięcia i linia niskiego napięcia. Czas i okoliczności ich posadowienia sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych dokumentów, zeznań świadka K. W. oraz zeznań wnioskodawczyni. Jako początek istnienia trwałego i widocznego urządzenia należącego do przedsiębiorstwa uczestnika sąd ustalił rok 1966 r. Od tego czasu urządzenia te były nieprzerwanie eksploatowane przez poprzedników prawnych uczestnika, a następnie samego uczestnika. Wnioskodawcy i ich poprzednicy prawni nie podjęli żadnych działań skutkujących przerwaniem biegu zasiedzenia. W ocenie sądu bez znaczenia pozostaje przeprowadzona w 1979 r. modernizacja linii średniego napięcia. Nie polegała ona bowiem na zmianie przebiegu urządzeń elektroenergetycznych, a jedynie ich unowocześnieniu. W tych okolicznościach, zdaniem sądu należało stwierdzić, iż poprzednik prawny uczestnika – Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu z dniem 1 stycznia 1987 r. W świetle art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 30 września 1990 r., dla zasiedzenia w złej wierze wymagany było 20-letni okres posiadania. Przyjmując, iż wejście w posiadanie nastąpiło nie później niż w 1966 r.,

do nabycia służebności przez zasiedzenie doszło z dniem 1 stycznia 1987 r., a uprawnionym z tytułu służebności był Skarb Państwa.

W świetle powyższych okoliczności, w ocenie sądu, bez znaczenia pozostaje modernizacja dokonana w 2007r., w czasie której, jak wynika z zeznań wnioskodawczyni, doszło do zmiany przebiegu linii niskiego napięcia w taki sposób, że została ona przesunięta w kierunku drogi. Modernizacja ta miała bowiem miejsce w czasie, gdy uczestnik był już uprawniony do korzystania z nieruchomości wnioskodawców z tytułu służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Sąd dodał, że wnioskodawczyni wyraziła zgodę na wejście na jej działki celem wykonania robót modernizacyjnych, które zostały przeprowadzone w sposób dla wnioskodawczyni korzystny. Linię niskiego napięcia umieszczono bowiem bliżej drogi, dzięki czemu w mniejszym stopniu wpływa ona na korzystanie z nieruchomości. Zmniejszył się również obszar zajęty przez transformator. Wcześniej był on bowiem umocowany na czterech podporach, a obecnie jest na jednej.

W świetle opisanych okoliczności sąd stwierdził, że zarzut zasiedzenia był uzasadniony (art. 292 k.c. w zw. z art. 172§2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 30.09.1990r. i art. 305(4) k.c.). Poprzednik prawny uczestnika przez wymagany czas posiadał samoistnie nieruchomość należącą obecnie do wnioskodawców w zakresie koniecznym dla eksploatacji należących do niego urządzeń elektroenergetycznych.

Z uwagi na powyższe sąd wniosek oddalił.

W przedmiocie kosztów postępowania, wobec rozbieżnych stanowisk wnioskodawców i uczestnika i wobec wyniku postępowania, sąd postanowił po myśli art. 520 § 2 k.p.c, orzec, że koszty te ponoszą wnioskodawcy w całości. Na mocy art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. szczegółowe rozliczenie tych kosztów sąd pozostawił orzeczeniu referendarza sądowego.

Apelację od powyższego orzeczenia wnieśli wnioskodawcy zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania cywilnego:

a) art. 13 § 2 w zw. z 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w sprawie oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

- uznanie, że nabycie własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców od Skarbu Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego - Zakładu (...) w B. było nabyciem pochodnym, a nie pierwotnym i tym samym dopuszczalne było zaliczenie okresu posiadania przez Skarb Państwa do okresu posiadania przez uczestnika i jego poprzedników prawnych,

- uznanie, że linie elektroenergetyczne przebiegające przez nieruchomość wnioskodawczyni zostały przekazane na rzecz Zakładu (...) w B., w oparciu o ustalenia komisji powołanej w trybie określony § 3 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów bez przedstawienia tego dokumentu przez uczestnika,

- przyjęcie, że w sytuacji uznania, że urządzenia przesyłowe posadowione na nieruchomości wnioskodawców przechodziły na poszczególnych poprzedników prawnych uczestnika i na samego uczestnika było to przejściem pochodnym, a nie pierwotnym,

- uznanie, że uczestnik oraz jego poprzednicy prawni, w sytuacji braku regulacji służebności przesyłu, posiadali urządzenia przesyłowe na nieruchomości wnioskodawców w treści odpowiadającej służebności przesyłu skoro nie było przed 17 stycznia 2003r. podstaw do przyjmowania możliwości istnienia służebności tej treści,

- przyjęcie, że uczestnik nabył służebność odnośnie linii przebiegających przez nieruchomość wnioskodawców skoro nie przedłożył żadnego dokumentu, który opisywałby nabycie zarówno samych linii, jak też służebności związanej z ich przebiegiem przez nieruchomość wnioskodawców,

- czynienia ustaleń w przedmiocie postępowania i braku działań wnioskodawców i ich poprzedników prawnych odnośnie okresu sprzed 2008r. w sytuacji, gdy roszczenie wnioskodawców jest oparte o przepis, który wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008r.;

b) art. 13 § 2 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- brak rozważań w przedmiocie charakteru prawnego nabycia własności urządzeń przesyłowych przez uczestnika oraz uprawnienia do korzystania przez niego z nieruchomości wnioskodawców w zakresie uprawnień odpowiadającym w swej treści służebności przesyłu, w sytuacji braku legitymowania się przez uczestnika umową czy też decyzją administracyjną wydana w postępowaniu którym byłiby stroną,

- brak jakichkolwiek rozważań w przedmiocie uznania, że służebność przesyłu stanowi odrębne od służebności gruntowej odpowiadającej w treści służebności przesyłu prawo rzeczowe,

- brak ustaleń w przedmiocie przebiegu urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców począwszy od daty ich budowy,

- brak ustaleń w przedmiocie charakteru prawnego nabycia własności urządzeń przesyłowych od Skarbu Państwa przez przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w B.;

c) art. 13 § 2 w zw. z art. 129 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oparcie się na kopiach dokumentów w sytuacji, zawnioskowania o przedstawienie przez uczestnika oryginałów dokumentacji na której sąd oparł rozstrzygnięcie;

d) art. 13 § 2 w zw. z 278 i 281 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego A. K. jak też nie wyłączenia ww. biegłego od czynności w niniejszej sprawie;

e) art. 13 § 2 w zw. z 286 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego elektroenergetyka na tożsame okoliczności;

f) art. 520 § 2 w zw. z art. 328 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i obciążenie kosztami postępowania w zakresie wydatków uczestnika w całości;

g) art. 13 § 2 w zw. z art. 217 § 1 i 2 i 207 § 6 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i odmowę złożenia przez wnioskodawców pisma procesowego prezentującego ich twierdzenia, jak też dopuszczenie za wnioskowanego w nim dowodu;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 292 w zw. z art. 172 Kodeksu cywilnego poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że doszło do zasiedzenia służebności odpowiadającej swej treścią służebności przesyłu, pomimo, iż termin zasiedzenia nie upłynął do chwili orzekania;

b) art. 305(1) i art. 305(2) Kodeksu cywilnego poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu wyłącza orzekanie o ustanowieniu służebności przesyłu;

c) art. 305(1) kc i art. 305(2) zw. z art. 285 Kodeksu cywilnego poprzez ich niezastosowanie i uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu;

d) art. 6 w zw. z art. 340 Kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że uczestnik wykazał, że przez cały okres począwszy od daty wybudowania urządzenia przesyłowe posadowione na nieruchomości wnioskodawców przebiegały w terenie tak samo jak przebiegają obecnie i uczestnik korzystał z nich w tożsamym zakresie;

e) art. 172 w zw. z art. 292 Kodeksu cywilnego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Skarb Państwa i jego następcy prawni, odnośnie urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców, korzystali z nich w sposób niezmieniony przez okres co najmniej 20 lat, jak też, że przez pełny okres 20 lat obejmowali wolą powstanie prawa o treści odpowiadającej służebności przesyłu (animus), i w konsekwencji przyjęcie, że doszło o nabycia w drodze zasiedzenia przez uczestnika służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu;

f) art. 6 Kodeksu cywilnego w zw. z art. w art. 2 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. nr 79, poz. 464) przez ich nie zastosowanie i uznanie, że uczestnik wykazał przejście własności urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców ze Skarbu Państwa i prawa do służebności na przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w B. jak i jego następców prawnych i ostatecznie uczestnika;

g) art. 176 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 2 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. nr 79, poz. 464) poprzez ich nie zastosowanie i uznanie, że nabycie własności urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo państwowe, poprzednika prawnego uczestnika, było nabyciem pochodnym, a nie pierwotnym i tym samym dopuszczalne było zaliczenie okresu posiadania przez Skarb Państwa do okresu posiadania przez uczestnika i jego poprzedników prawnych;

h) art. 176 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że uczestnik był uprawniony przy ustalaniu okresu zasiedzenia do doliczenia do okresu posiadania okresu w jakim liniami posadowionymi na nieruchomości wnioskodawców zarządzało w okresie do 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe, a w szczególności uznać ww. przedsiębiorstwa za samoistnego posiadacza nieruchomości;

i) art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że zgodny z zasadami sprawiedliwości i współzycia społecznego pozostaje pozbawienie wnioskodawców domagania się ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem, w sytuacji gdy uczestnik nie legitymuje się żadną umową . czy też decyzją administracyjną dotyczącą konkretnie nieruchomości wnioskodawców, a to gdy posadowienia urzędzeń przesyłowych na ich nieruchomości doszło w ramach imperium państwa oraz nie regulując w drodze przepisów prawa obligacyjnego czy też rzeczowego przebiegu służebności odnośnie urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców nie czynił żadnych starań związanych z uregulowaniem jej przebiegu;

j) art. 6 kc w zw. z art. 348 Kodeksu cywilnego poprzez uznanie, że uczestnik legitymuje się dokumentem w oparciu o który może wykazać, że doszło do przejścia posiadania rzeczy - linii elektroenergetycznej ze Skarbu Państwa na rzecz Zakładu (...) w B., będącego jednym z poprzedników prawnych uczestnika;

k) art. 6 kc w zw. z art. 352 Kodeksu cywilnego poprzez uznanie, że uczestnik wykazał, że doszło do przejścia posiadania służebności pomiędzy jego kolejnymi poprzednikami prawnymi odnośnie linii elektroenergetycznych posadowionej na nieruchomości wnioskodawców;

l) art. 6 Kodeksu cywilnego poprzez niewykazanie przez uczestnika, że, przedsiębiorstwo państwowe, będące poprzednikiem prawnym uczestnika nabyło posiadania urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców;

m) art. 6 Kodeksu cywilnego poprzez niewykazanie przejścia własności oraz posiadania urzędzeń przesyłowych umieszczonych na nieruchomości wnioskodawców i prawa do korzystania z tejże nieruchomości ze Skarbu Państwa na poprzedników prawnych uczestnika;

n) art. 6 Kodeksu cywilnego poprzez niewykazanie przez uczestnika, że, przedsiębiorstwo państwowe, będące poprzednikiem prawnym, w trybie określonym § 3 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988r.

w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów, nabyło posiadania urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców;

o) art. 6 kc i art. 245(1) Kodeksu cywilnego poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że w przypadku nabycia przez Skarb Państwa przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, przed dniem 31 lipca 1993r. (komercjalizacja) mogło dojść z pominięciem ww. przepisu do przekazania (cesji) służebności ze Skarbu Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w B.

p) art. 293 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że nie nastąpiło wygaśnięcie służebności odnośnie urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców odnośnie których mogło dojść do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu przez Skarb Państwa;

r) art. 245 Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że możliwe jest ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego, tj. służebności przesyłu odnośnie odmiennego niż przed remontem przebiegu linii elektroenergetycznej bez zachowania formy aktu notarialnego dla oświadczenia właściciela nieruchomości obciążonej;

s) art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 2 i 3 oraz art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej odnośnie wykładni art. 292 kc w zw. z art.172 kc i art. 385§1 i 2 kc, w zakresie jakim mają one stanowić podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu,

t) niewyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawcy wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a) ustanowienie służebności przesyłu obciążającej nieruchomość położoną w U. stanowiącą działkę ewidencyjną nr (...) będącą własnością Z. C. i J. C. dla której Sąd Rejonowy w Cieszynie prowadzi księgę wieczystą nr (...) na rzecz przedsiębiorcy (...) S.A. z siedzibą w K., której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad powierzchnią tej nieruchomości urządzeń przesyłowych, tj. linii elektroenergetycznych niskiego i średniego napięcia oraz prawa korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych lub ich instalacji;

b) ustanowienie służebności przesyłu obciążającej nieruchomość położoną w U. stanowiącą działki ewidencyjne nr (...) będące własnością Z. C. dla których Sąd Rejonowy w Cieszynie prowadzi księgę wieczystą nr (...) na rzecz przedsiębiorcy (...) S.A. z siedzibą w K., której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad powierzchnią tej nieruchomości urządzeń przesyłowych, tj. linii elektroenergetycznych niskiego i średniego napięcia oraz prawa korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych lub ich instalacji;

c) zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców Z. C. i J. C. solidarnie tytułem odpowiedniego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu opisanej w pkt 1 kwoty 66.085,07 zł;

d) zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy Z. C. tytułem odpowiedniego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu opisanej w pkt 2 kwoty 37.655,41 zł;

e) zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców zwrotu kosztów postępowania za pierwszą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm prawem przepisanych.

Ponadto wnioskodawcy domagali się także zasądzenia od uczestnika na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przypisanych.

Jako żądanie ewentualne wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego jako części kosztów procesu.

Uczestnik wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od wnioskodawców na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

Wprawdzie wnioskodawcy podnieśli w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, jednakże z uzasadnienia tego zarzutu wynika, iż w istocie kwestionowali dokonaną przez sąd I instancji ocenę prawną polegającą na przyjęciu, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu, której to oceny nie sposób rozpatrywać przez pryzmat art. 233 § 1 k.p.c. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że skarżący zarzucali, iż na skutek naruszenia tego przepisu sąd poczynił szereg błędnych ustaleń, przy czym część z nich, nie była w ogóle przedmiotem ustaleń sądu I instancji mających swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, zaś część w istocie nie dotyczy stanu faktycznego, a oceny prawnej.

Do oceny prawnej, a nie ustaleń faktycznych należy w szczególności ocena, czy nabycie urządzeń przesyłowych przez poprzednika prawnego uczestnika miało charakter pierwotny, czy pochodny, czy dopuszczalne było zaliczenie do okresu posiadania służebności przez uczestnika, posiadania jej przez Skarb Państwa, czy możliwe było posiadanie przez uczestnika i jego poprzedników prawnych, na nieruchomościach wnioskodawców, służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, w sytuacji, gdy przed 17 stycznia 2003 r. nie było podstaw do przyjmowania istnienia takiej służebności i wreszcie, czy uczestnik nabył służebność odnośnie linii przebiegających przez nieruchomość wnioskodawców. Ocena w powyższym zakresie będzie przedmiotem dalszych rozważań, przy okazji ustosunkowania się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wynika natomiast, by sąd rejonowy ustalił, że linie energetyczne przebiegające przez nieruchomości wnioskodawców zostały przekazane na Zakład (...) w B. w oparciu o ustalenia komisji powołanej w trybie par. 3 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów. Zarzut błędu w tym zakresie był zatem bezprzedmiotowy. Podobnie bezprzedmiotowy był zarzut dotyczący ustalenia treści służebności, którą uczestnik nabył przez zasiedzenie albowiem z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika, by sąd czynił jakies szczegółowe ustalenia co do treści i zakresu służebności nabytej przez zasiedzenie przez uczestnika na nieruchomościach stanowiących własność wnioskodawców.

Za bezzasadny uznać należało także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Powyższy przepis określa bowiem jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia, zaś uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi, o których mowa w art. 328 § 2 k.p.c. Zawiera ono wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Krytyka zajętego przez sąd I instancji stanowiska co do skuteczności podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności, nie mogła nastąpić przez pryzmat przepisu art. 328 § 2 k.p.c. albowiem nie stanowi on właściwej płaszczyzny do kwestionowania trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, czy też ich oceny prawnej (wyrok SN z dnia 20.02.2008 r., II CSK 449/07, LEX nr 442515). Ponadto zarzut naruszenia tego przepisu może być uzasadniony w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (wyrok SN z dnia 24.02.2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 200973). Z taką

natomiast sytuacją w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia, gdyż z treści uzasadnienia sądu I instancji wynika jakie przesłanki legły u podstaw wydania zaskarżonego postanowienia.

Zarzut naruszenia art. 129 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jakkolwiek w części uzasadniony, nie mógł w okolicznościach sprawy skutkować zmianą, czy też uchYLENIEM zaskarżonego postanowienia.

Wprawdzie istotnie sąd I instancji nie odniósł się do wniosku wnioskodawców zawartego w załączniku do protokołu z rozprawy z dnia 16 września 2014 r. o zobowiązanie uczestnika do przedłożenia oryginałów przedstawionych dokumentów, jednak z treści zarówno załącznika do protokołu jak i apelacji nie wynika, by skarżący kwestionowali fakt istnienia tychże dokumentów i ich treść. Podnosili jedynie, iż nie stanowią one podstawy do przyjęcia, iż mogło dojść do zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz poprzednika prawnego uczestnika. Ponadto ustalenia co do daty budowy linii, przeprowadzenia jej modernizacji, sąd I instancji czynił także w oparciu o zeznania świadka K. W. oraz przede wszystkim zeznania wnioskodawców, którzy potwierdzili, iż linie energetyczne przebiegają przez ich nieruchomości co najmniej od lat 60-tych ubiegłego wieku, a korekta ich przebiegu na niewielkim odcinku miała miejsce dopiero w 2007 r. Sąd zatem w istocie, co do okresu istnienia urządzeń przesyłowych i przeprowadzonych remontów, czy modernizacji poczynił ustalenia zgodnie z twierdzeniami samych wnioskodawców. W takiej sytuacji, nawet brak przedłożenia oryginałów dokumentów, nie stanowił przeszkody do poczynienia ustaleń w tym zakresie. Jak wskazuje się w orzecznictwie, mimo nieprzedstawienia przez strony dowodu w postaci dokumentu, do podstawy wyrokowania może być włączona wiedza uzyskana przez sąd w inny sposób, w tym powzięta od stron. Dotyczy to zarówno faktów powszechnie znanych (art. 228 § 1 k.p.c.), znanych sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.), przyznanych przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), jak i niezaprzeczonych przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.). Następnym przyznaniem, niebudzącym według oceny sądu orzekającego wątpliwości w związku z materiałem zgromadzonym w aktach sprawy, jest wyłączenie konieczności przeprowadzania postępowania dowodowego co do przyznanych okoliczności faktycznych. Może ono dotyczyć ściśle określonej okoliczności faktycznej, lecz także wszystkich faktów składających się na podstawę faktyczną żądania powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 669/15).

Wskazać też należy, iż naruszenie przepisów prawa procesowego tylko wówczas może być uznane w postępowaniu odwoławczym za skuteczne, gdy wykazany zostanie jego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Przez taki wpływ należy rozumieć nie tylko, że dane uchybienia bezpośrednio lub pośrednio miały lub mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, ale i że były tego rodzaju lub wystąpiły w takim natężeniu, iż ukształtowały lub mogły ukształtować treść zaskarżonego orzeczenia. Takiej argumentacji natomiast w zakresie naruszenia przez sąd I instancji przepisu art. 129 k.p.c. w apelacji skarżących brakuje.

To samo należy odnieść do podniesionego przez skarżących zarzutu naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. i art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Jakkolwiek istotnie w świetle treści odpowiedzi na wniosek, w której podniesiony został zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu przez poprzednika prawnego wnioskodawcy, sąd winien był uwzględnić wniosek strony o określenie jej terminu do pisemnego ustosunkowania się do twierdzeń i zarzutów uczestnika, a następnie przyjąć złożone przez wnioskodawców pismo ustosunkowujące się do odpowiedzi na wniosek, to jednak uchybienie sądu I instancji w tym zakresie nie miało wpływu na wynik sprawy. Wnioskodawcy bowiem swoje stanowisko zawarli w załączniku do protokołu z dnia 16 września 2014 r., w którym szczegółowo odnieśli się do odpowiedzi na wniosek oraz wskazali na okoliczności, które w ich ocenie przemawiały przeciwko uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia. Wprawdzie pełnomocnik uczestnika w piśmie procesowym złożonym w dniu 14 października 2014 wniósł o zwrot tegoż załącznika, jednakże lektura akt wskazuje, iż sąd wniosku tego nie uwzględnił. Nie zostało bowiem wydane ani formalne zarządzenie w przedmiocie zwrotu załącznika do protokołu ani też nie doszło do faktycznego jego zwrotu. Skarżący w apelacji nie wskazali natomiast, na jakie jeszcze okoliczności, poza tymi podniesionymi w załączniku do protokołu chcieli się powołać i jaki wpływ brak takiej możliwości mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Zwrócić też należy uwagę, iż na rozprawie w dniu 24 maja 2016 r. sąd dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach na okoliczność posadowienia i eksploatacji linii, których dotyczy sprawa (k. 502). Skoro jednym z dokumentów

zgromadzonych w aktach był „wniosek nr 2 o wydanie decyzji o oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste” z dnia 21 września 1994 r., który stanowił element załącznika do protokołu z dnia 14 września 2014 r., uzasadnione jest przyjęcie, iż także z tego dokumentu sąd wniosek przeprowadził. Nie był zatem uzasadniony zarzut pominięcia tego dowodu. Skoro natomiast wniosek dowodowy w tym zakresie został już uwzględniony przez sąd I instancji, bezprzedmiotowy był wniosek dowodowy skarżących w tym zakresie zawarty w apelacji.

Należy ponadto podkreślić, iż jakkolwiek skarżący podnieśli w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, to jednak nie wskazywali, które z ustaleń poczynionych przez sąd były nieprawidłowe i nie znajdowały potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Zarzuty zawarte w apelacji, jak już wyżej podniesiono, w istocie nie odnosiły się do ustaleń poczynionych przez sąd rejonowy, a dokonanej przez ten sąd oceny prawnej. Ustalenia poczynione przez sąd rejonowy, jako znajdujące potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym sąd odwoławczy natomiast podzielił i przyjął za własne.

Dodatkowo, na etapie postępowania apelacyjnego sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji na ustalenie, czy przebieg linii energetycznych posadowionych na nieruchomościach stanowiących własność wnioskodawców na skutek remontu przeprowadzonego w latach 2005-2007 uległ zmianie. Sąd bowiem w uzasadnieniu orzeczenia stwierdził, opierając się w tym zakresie na zeznaniach wnioskodawców, że w 2007 r. miała miejsce modernizacja linii energetycznej położonej na nieruchomości wnioskodawców w wyniku której doszło do zmiany przebiegu linii niskiego napięcia w taki sposób, że linia została przesunięta w kierunku drogi. Nie ustalili natomiast, w jakim dokładnie zakresie zmiana przebiegu linii miała miejsce. Okoliczność ta miała natomiast istotne znaczenie zważywszy, iż z rysunku wykonanego przez wnioskodawczynię na sporządzonej przez biegłego S. M. mapie, stanowiącej załącznik do jego opinii z dnia 8 stycznia 2015 r. (k. 231) wynika, iż linia energetyczna została przesunięta w taki sposób, że przebiega po innej działce geodezyjnej niż pierwotnie.

Na podstawie opinii biegłego geodety S. M. z dnia 24 lutego 2017 r. sąd okręgowy ustalił, iż na nieruchomości wnioskodawczyni słup podwójny oznaczony przez biegłego symbolem (...) został zastąpiony słupem pojedynczym - (...), czterożerdziowa stacja transformatorowa oznaczona przez biegłego symbolem (...) została zastąpiona stacją słupową pojedynczą - (...), jeden ze słupów przelotowych oznaczony przez biegłego symbolem (...) został zastąpiony innym słupem - (...), słup podwójny oznaczony przez biegłego symbolem (...) został zastąpiony słupem pojedynczym - (...), a poprzedni słup podwójny oznaczony przez biegłego symbolem (...) został zdemontowany. Zmiany w powyższym zakresie wpłynęły na przebieg linii energetycznych średniego i niskiego napięcia na działkach (...) poprzez przesunięcie linii niskiego napięcia w kierunku południowej granicy działek (...), przy czym nie w sposób opisany przez wnioskodawczynię, a w zakresie znacznie mniejszym i nie prowadzącym do obciążenia innych działek ewidencyjnych aniżeli te obciążone przed dokonaniem zmiany. Także linia średniego napięcia uległa jedynie minimalnemu przesunięciu na zachód pomiędzy punktami (...) i (...) w porównaniu do poprzedniego przebiegu pomiędzy punktami (...) i (...). Zmiany w powyższym zakresie, jak ustalił sąd I instancji i co nie było kwestionowane w apelacji, zostały dokonane na wniosek samej wnioskodawczyni, która domagała się przesunięcia linii bliżej drogi.

Opinia biegłego geodety sporządzona na etapie postępowania apelacyjnego nie była przez żadną ze stron kwestionowana, a w związku z tym, iż sąd okręgowy nie dopatrył się w niej błędu, który dyskwalifikowałby ją jako dowód w sprawie, uczynił ją podstawą dokonanych w sprawie uzupełniających ustaleń.

Dodatkowo sąd okręgowy w oparciu o załączone do odpowiedzi na wniosek kopie dokumentów dotyczących przekształceń własnościowych po stronie uczestnika ustalił, iż na mocy zarządzenia nr 0/63 Ministerstwa Energetyki z dnia 31 grudnia 1952 r., z dniem 1 stycznia 1953 r. utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) z siedzibą w B., które następnie zmieniło nazwę na Zakłady (...). Przedmiotem działania przedsiębiorstwa była eksploatacja sieciowych urządzeń oraz elektrowni, przydzielonych przedsiębiorstwu. Na mocy zarządzenia nr 230 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 23 listopada 1958 r. utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...) z siedzibą w K., w skład którego wchodził m.in. Zakład (...). Zarządzeniem nr 131 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 1.08.1982 r. zmieniono zarządzenie nr 230 poprzez utworzenie przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...) działające m.in. na obszarze województwa (...). Na mocy zarządzenia nr 78/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16

stycznia 1989 r. w wyniku podziału (...) powstało przedsiębiorstwo państwowe o nazwie Zakład (...). W § 2 powyższego zarządzenia stwierdzono: „przedsiębiorstwu przydziela się składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...). W § 9 stwierdzono natomiast, że zarządzenie wchodzi w życie z mocą 1 stycznia 1989 r. Na mocy zarządzenia nr 186/Org/93 dokonano podziału i przekształcenia Zakładu (...) w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w B., które zgodnie z decyzją z 1994 r. nabyły prawo użytkowania wieczystego gruntów Skarbu Państwa, znajdujących się dotychczas z zarządzie przedsiębiorstwa oraz prawo własności budynków zlokalizowanych na tych gruntach. Spółka (...) Spółka Akcyjna w B. wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu (...), z wyjątkiem tych praw i obowiązków, które przejęły (...) S.A. Jednoosobowa spółka Skarbu Państwa, działająca pod nazwą B. – (...) Zakłady (...), w 1997 r. zmieniła nazwę na (...) SA. W wyniku kolejnych przekształceń następcą prawnym (...) SA została (...) Spółka Akcyjna (k. 115-145).

Wprawdzie dokumentacja dotycząca przekształceń własnościowych po stronie uczestnika została złożona w niepotwierdzonych za zgodność z oryginałami kserokopiach, jednak trzeba zwrócić uwagę, iż Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera zamkniętego katalogu środków dowodowych i dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa. Powyższe wynika z treści art. 309 k.p.c., zgodnie z którym sposób przeprowadzenia dowodu innymi środkami dowodowymi niż wymienione w artykułach poprzedzających określi sąd zgodnie z ich charakterem, stosując odpowiednio przepisy o dowodach. Sąd okręgowy podziela prezentowany w orzecznictwie pogląd, iż przepis art. 309 k.p.c. może mieć zastosowanie w szczególności do niepodpisanych wydruków komputerowych, czy niepodpisanych kopii dokumentów (wyrok SN z dnia 5 listopada 2008 r., I CSK 138/08, LEX nr 548795, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 605/12, LEX nr 1254530). Powyższe jednak nie oznacza, że sąd w każdym wypadku zobowiązany jest czynić w oparciu o takie środki dowodowe ustalenia. Jakie znaczenie, w konkretnej sprawie nadać niepodpisanym wydrukowi, czy niepotwierdzonym za zgodność z oryginałami kopiom dokumentów, sąd ocenia na podstawie art. 233 k.p.c. w kontekście całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego. W okolicznościach niniejszej sprawy zauważyć należy, iż co do przedstawionych już w odpowiedzi na wniosek przekształceń własnościowych po stronie uczestnika, wnioskodawcy, w toku postępowania przed sądem I instancji, nie podnosili żadnych zarzutów. Nie twierdzili też, że przedstawione przez uczestnika kopie wymienionych wyżej dokumentów nie przedstawiają rzeczywistego stanu rzeczy, a wskazane w odpowiedzi na wniosek podmioty nie były poprzednikami prawnymi uczestnika i by nie miały miejsca przekształcenia własnościowe wynikające z przedłożonych przez uczestnika i doręczonych pełnomocnikowi wnioskodawców, kopii dokumentów. Wnioskodawcy jedynie kwestionowali, by mogły one stanowić dowód na przejście posiadania służebności, czy też własności urządzeń przesyłowych znajdujących się na nieruchomościach wnioskodawców. W takiej sytuacji sąd rejonowy, w oparciu o art. 230 k.p.c., mógł uznać fakty dotyczące przekształceń własnościowych uczestnika za przyznane. Ponadto przekształcenia własnościowe po stronie uczestnika są sądowi okręgowemu znane z urzędu w związku z rozpatrywaniem dziesiątek spraw o ustanowienie służebności przesyłu oraz o zasiedzenie takiej służebności, które toczyły się z udziałem uczestnika.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 278 i 281 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wskazać należy, iż w okolicznościach sprawy, w sytuacji gdy uwzględniony został zarzut zasiedzenia, sporządzenie opinii przez biegłego z zakresu urządzeń elektroenergetycznych okazało się ostatecznie zbędne i nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia. Z tej przyczyny nieuwzględnienie przez sąd I instancji wniosku skarżących o powołanie innego biegłego nie mogło mieć wpływu na wynik sprawy.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, iż w istocie sprowadzały się one do zakwestionowania stanowiska sądu I instancji co do skuteczności podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu, polegającej na przeprowadzeniu i eksploatacji linii energetycznych nad nieruchomościami stanowiącymi własność wnioskodawców.

Tymczasem poczynione w sprawie ustalenia faktyczne uzasadniały uznanie podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności za skuteczny.

W pierwszej kolejności, uzupełniając rozważania prawne sądu I instancji wskazać należy, iż jakkolwiek przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepisów art. 305(1) – 305(4) k.c. o służebności przesyłu, dodanych przez ustawę z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmowano, stosując w drodze analogii art. 145 k.c., możliwość ustanowienia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r. III CO 34/65, OSNCP z 1966 r., nr 7-8, poz. 109 i z dnia 30 sierpnia 1991 r. III CZP 73/91, OSNCP z 1992 r., nr 4, poz. 53), a także dopuszczalność nabycia jej w drodze zasiedzenia. W uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 Sąd Najwyższy stwierdził, że także przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu w art. 305(1) – 305(4) k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz wskazał, że nabycie takie następuje przez przedsiębiorcę. Powyższe stanowisko zostało potwierdzone w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego, a w szczególności w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08 (LEX nr 484715) i postanowieniu z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11 (LEX nr 1218185). Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy także w postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11 (LEX nr 1218193) wskazując dodatkowo, iż ustanowienie jak i stwierdzenie na rzecz przedsiębiorcy w drodze zasiedzenia takiej służebności nie wymaga oznaczenia nieruchomości władnącej. Jednak w przypadku orzekania przez sąd przed wejściem w życie nowelizacji Kodeksu cywilnego, wprowadzającej z dniem 3 sierpnia 2008 r. ustawową regulację służebności przesyłu, przedmiotem zasiedzenia przez przedsiębiorcę może być tylko służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a nie służebność przesyłu. Jeżeli więc termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia 2008 r., to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś okres zasiedzenia upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu. W uchwale z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 Sąd Najwyższy stwierdził, iż jeszcze przed wprowadzeniem służebności przesyłu w 2008 r. zakłady przesyłowe mogły zasiadywać prawo do korzystania z cudzej działki, a okres posiadania instalacji przed 2008 r. dolicza się do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (Rzeczposp. PCD 2013/119/2). Powyższe stanowisko sąd okręgowy w składzie rozpoznającym apelację w pełni podziela.

Przesłankami zasiedzenia służebności gruntowej czynnej są: 1) posiadanie służebności, polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści służebności; 2) upływ oznaczonego w ustawie czasu, czyli 20 lub 30 lat, w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze (wyrok SN z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66, OSNCP 1967, nr 9, poz. 160). Zgodnie z art. 352 § 1 k.c., osoba korzystająca z cudzej nieruchomości, w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest jej posiadaczem. Posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności ma charakter swoisty. Wykonywanie władztwa w stosunku do rzeczy ograniczone jest do powtarzających się, w miarę potrzeby, aktów odpowiadających działaniom podejmowanym przez uprawnionego z tytułu służebności. Wykonywanie tych aktów władztwa musi cechować się pewną stałością. Ponadto posiadanie służebności musi być nieprzerwane. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 k.c., do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. Błędnie zatem skarżący w apelacji podnoszą, iż posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności ma mieć charakter posiadania samoistnego. Władztwo wykonywane przez poprzednika prawnego uczestnika na nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawców niewątpliwie odpowiadało zakresowi służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu. Polegało bowiem na przeprowadzeniu linii napowietrznych nad nieruchomością stanowiącą obecnie własność wnioskodawców oraz na korzystaniu z niej w celu przesyłu energii elektrycznej.

Nie było przy tym zasadne oczekiwanie skarżących podejmowania przez poprzedników uczestnika szczególnych zachowań, które miały w ich przekonaniu być dla nich źródłem wiedzy o intencjach tych podmiotów. Według

ugruntowanego orzecznictwa, samo istnienie na nieruchomości trwałego i widocznego urządzenia wzniesionego przez posiadacza służebności, powinno być dla właściciela nieruchomości dostatecznym ostrzeżeniem, że tolerowanie tego stanu rzeczy może prowadzić do powstania prawa na nieruchomości. Z kolei istnienie urządzenia przesyłowego na gruncie i jego stała eksploatacja są dostatecznie wymowne, aby widzieć w nich wyraz woli właściciela urządzenia władania nieruchomością w zakresie posiadania służebności. Trudno sobie wyobrazić działania jakie jeszcze miałyby podejmować przedsiębiorca przesyłowy aby uświadomić właścicielowi nieruchomości, że chce uzyskać prawo do nieruchomości.

Według art. 172 k.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywał własność, jeżeli posiadał nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (§ 1); po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywał jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (§ 2). Powołaną wyżej ustawą terminy zasiedzenia uległy przedłużeniu odpowiednio do 20 i 30 lat. Zmiana ta weszła w życie z dniem 1 października 1990 r. (art. 16 ustawy). Dłuższe, obecnie obowiązujące, terminy zasiedzenia mają zastosowanie do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. jedynie wtedy, gdy termin zasiedzenia (10, 20-letni) nie upłynął przed dniem 1 października 1990 r. Do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny (1 października 1990 r.) będą miały zastosowanie 10-letnie lub też 20-letnie okresy posiadania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1991 r., III CZP 73/90, OSNCP 1991/7/83).

Jak wynika z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń, niewątpliwie linie energetyczne znajdujące się nad nieruchomością wnioskodawców istnieją już od lat sześćdziesiątych XX wieku, co potwierdziła sama wnioskodawczyni składając w sprawie zeznania.

Początek biegu zasiedzenia, w świetle art. 292 k.c., należy liczyć od dnia, w którym rozpoczęto eksploatację urządzenia przesyłowego, w niniejszej sprawie - linii energetycznych przebiegających przez nieruchomości wnioskodawców. Nie mają więc racji skarżący, iż bieg zasiedzenia służebności należy liczyć dopiero od dnia 3 sierpnia 2008 r. Sąd przyjął, iż co najmniej od 1966 r. linie te istniały, a stanowisko to w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego należało podzielić.

Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom skarżących przyjął, że objęcie nieruchomości wnioskodawców w posiadanie w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze. W zebranych w sprawie materiale dowodowym brak jest dowodów, z których wynikałoby, iż poprzednik prawny uczestnika – Skarb Państwa mógł pozostawać w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że przysługuje mu prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Uczestnik nie przedstawił żadnej umowy, czy też decyzji, z których mógłby wywodzić swój tytuł prawny do korzystania z nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawców w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. W związku z powyższym należało przyjąć, iż poprzednik prawny uczestnika objął w posiadanie nieruchomości stanowiącą obecnie własność wnioskodawców, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, w złej wierze. Jako że 20 – letni okres posiadania służebności przez poprzednika prawnego uczestnika – Skarb Państwa upłynął przed dniem 1 października 1990 r., zastosowanie w niniejszej sprawie znajdzie art. 172 § 2 k.c. w poprzednim brzmieniu. Skarb Państwa nabył zatem przez zasiedzenie, na nieruchomości wnioskodawców, służebność odpowiadającą służebności przesyłu po upływie lat dwudziestu, a więc w dniu 1 stycznia 1987 r. Przez cały okres zasiedzenia przebieg urządzeń elektroenergetycznych nie zmienił się, co wynika przede wszystkim z zeznań samych wnioskodawców, którzy okoliczność tą potwierdzili. Twierdzili jedynie, iż w pewnym zakresie zmienił się przebieg linii w związku z remontem sieci przeprowadzonym w 2007 r. Miało to jednak miejsce już po nabyciu prawa służebności odpowiadającej służebności przesyłu. Bezzasadny w związku z tym był zarzut skarżących, iż uczestnik w świetle art. 6 k.c. nie wykazał, że przez cały okres biegu zasiedzenia przebieg linii elektroenergetycznych nie uległ zmianie. Ponadto nie sposób wymagać od uczestnika, który twierdzi, że przebieg linii nie uległ zmianie wykazywania tej okoliczności. To wnioskodawcy, o ile twierdzili, że do przesunięcia linii w okresie biegu terminu zasiedzenia doszło, winni byli chociażby uprawdopodobnić taką okoliczność. Tymczasem jak już wyżej podniesiono, z zeznań wnioskodawców nie wynika, by w okresie biegu terminu zasiedzenia doszło

do zmiany przebiegu linii. Okoliczność tą potwierdzały także zeznania świadka K. W., których kwestionowanie jest nieuzasadnione zważywszy, iż w powyższym zakresie pokrywają się z zeznaniami samych wnioskodawców.

Wbrew stanowisku skarżących, brak podstaw do przyjęcia, iż dla zasiedzenia służebności możliwe jest jedynie uwzględnienie posiadania przez uczestnika nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym treści służebności okresu po dniu 1 lutego 1989 r. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, obowiązujący do dnia 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c., wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem w okresie obowiązywania tego przepisu Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on, a nie przedsiębiorstwo państwowe, mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu. Z tych względów Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 291/09 (niepubl.) stwierdził, że ponieważ przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, niedopuszczalne jest zaliczenie posiadania przez to przedsiębiorstwo wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa. Praktycznie dopiero od chwili tzw. "uwłaszczenia" przedsiębiorstw państwowych, które nastąpiło na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy o zmianie u.g.g., przedsiębiorstwa te mogły posiadać służebność we własnym imieniu i na swoją rzecz i nabyć ją przez zasiedzenie (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r. III CZP 38/91, OSNC 1991/10-12, poz. 118). W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się jednakże, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiałoby im, podobnie jak art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05, z dnia 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/08, z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15, z dnia 10 grudnia 2010 r. III CZP 108/10 niepubl., z dnia 9 lutego 2012 r., II CZP 93/11, LEX nr 1136115, z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 672/12, LEX nr 1360293 oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/04 i z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05 niepubl.).

Sąd okręgowy podziela przy tym stanowisko judykatury, iż dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie w ramach władczych uprawnień państwa. Skarb Państwa może zatem być uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 672/12, LEX nr 1360293). Okoliczność, że uczestnik nie wykazał, że objęcie nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawców przez Skarb Państwa, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, nastąpiło w oparciu o porozumienie zawarte między Skarbem Państwa, a poprzednikami prawnymi wnioskodawców nie oznacza, że Skarb Państwa wszedł w to posiadanie na zasadzie imperium. Z tych względów do tego rodzaju posiadania Skarbu Państwa nie miała zastosowania uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1993 r. III CZP 72/93 (OSNC 1994/3/49) dotycząca władania nieruchomością przez państwowe osoby prawne w ramach władczych uprawnień państwa. Ponadto zwrócić należy uwagę, że poglądu w niej wyrażonego nie podzielił Sąd Najwyższy w uchwale całej Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r. III CZP 30/07 (OSNC 2008/5/43), w której stwierdził, że także władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia.

Podnoszone w apelacji zarzuty dotyczące braku wykazania przez uczestnika przeniesienia posiadania służebności na rzecz uczestnika i jego poprzedników prawnych w okolicznościach sprawy były bezprzedmiotowe albowiem nabycie służebności nastąpiło na rzecz Skarbu Państwa. Skarb Państwa objął w posiadanie nieruchomości wnioskodawców w zakresie obejmującym służebność odpowiadającą służebności przesyłu i przez cały 20-letni okres zasiedzenia tejże służebności był jej posiadaczem. Nie zachodziła zatem potrzeba stosowania przepisu art. 176 k.c. Wszelkie zarzuty dotyczące naruszenia tego przepisu oraz art. 348 k.c. i art. 352 k.c. w różnych konfiguracjach, były w związku z tym bezprzedmiotowe.

Nie budzi natomiast wątpliwości, iż własność urządzeń i związane z nim nabyte już przez Skarb Państwa prawo służebności odpowiadającej służebności przesyłu było przekazywane na rzecz poprzedników prawnych uczestnika i ostatecznie samego uczestnika. W tym zakresie zwrócić należy uwagę, iż już w uzasadnieniu wniosku skarżący wskazali, że uczestnik jest właścicielem urządzeń przesyłowych położonych na ich działkach. Skoro są to te same urządzenia co istniejące w latach 60-tych XX wieku, a doszło jedynie do ich modernizacji, to logiczne jest, że uczestnik, który wykazał się pełną ciągłością następstwa prawnego do chwili obecnej, nabył je jako następca podmiotu, który te urządzenia wznosił. Stojąc na stanowisku, że uczestnik jest ich właścicielem, wnioskodawcy z natury rzeczy to przyznali. Niezależnie jednak od tego poglądu, nie można podzielić zarzutów dotyczących samego faktu, jak też zwłaszcza charakteru nabycia urządzeń przesyłowych przez poprzednika uczestnika. Nabycie urządzeń przesyłowych przez poprzednika uczestnika było bowiem nie nabyciem pierwotnym, lecz pochodnym wobec Skarbu Państwa.

Nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło na rzecz Skarbu Państwa, w imieniu którego przedsiębiorstwo państwowe – Zakłady (...) w B., sprawowały władztwo nad urządzeniami przesyłowymi przebiegającymi przez nieruchomości wnioskodawców. Skoro Skarb Państwa nabył służebność jako związaną z jego przedsiębiorstwem przesyłowym, następnie zaś przeniósł przedsiębiorstwo na rzecz powoływanej spółki, która następnie w efekcie dalszych przekształceń przybrała postać uczestnika, to tym samym doszło także do przeniesienia służebności. Nie jest przy tym konieczne wyraźne wskazanie w czynnościach prawnych przenoszących przedsiębiorstwo, z którym związana jest służebność, że przeniesiona zostaje także służebność. Skutek ten bowiem następuje ex lege z mocy art. 55(2) k.c. stanowiącego, że czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności albo z przepisów szczególnych. Częścią przedsiębiorstwa, w myśl art. 55 (1) pkt 2 k.c., są między innymi prawa rzeczowe do nieruchomości lub ruchomości.

Ponadto sąd okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 7 sierpnia 2014 r. II CSK 610/13, iż faktem powszechnie znanym jest szczególny status Skarbu Państwa, będącego podmiotem abstrakcyjnym o statusie państwowej osoby prawnej (art. 33 k.c.), prowadzącego przed transformacją działalność gospodarczą za pośrednictwem przedsiębiorstw państwowych, którym przekazywał majątek państwowy w zarząd i użytkowanie, wyłączność prowadzenia działalności energetycznych przez przedsiębiorstwa państwowe, których struktury organizacyjne dostosowane były do podziału administracyjnego państwa. Zakres dalszych następstw prawnych wynikał z aktów prawnych, podejmowanych aktów administracyjnych i czynności prawnych. Zgodnie przyjmuje się, że nie zachodzi konieczność udowadniania sposobu dokonywania zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69), aktu wykonawczego w postaci rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 1993 r. w sprawie określenia wykazu niektórych przedsiębiorstw państwowych i spółek o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, których przekształcenia własnościowe podlegają szczególnemu trybowi (Dz. U. Nr 33, poz. 147 z późn. zm.), ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1059 z późn. zm.) i ich rezultatów. Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając także skutki zarządzeń Ministra Przemysłu i Handlu, wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia dokonywane na jego podstawie dokonywane były, z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 498 z późn. zm.). Następstwem komercjalizacji

państwowych przedsiębiorstwach energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na przekształceniu przedsiębiorstw państwowych w jednoosobowe spółki akcyjne Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, OSNC 1992, Nr 11, poz. 200, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00, OSNC 2001, Nr 6, poz. 96), która dotyczyła wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane, jako jego składniki, także, jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Dopiero wyłączenie części z nich wymagałoby wyraźnego wskazania w akcie podziału przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie przyjęto, że co do służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu, których powstanie potwierdziło późniejsze deklaratywne orzeczenie sądowe o zasiedzeniu, następstwo prawne dokonane w oparciu o wskazane podstawy należy przyjąć za wykazane już w wypadku przedstawienia wskazanego zarządzenia potwierdzającego zakres następstw podmiotowych i przedmiotowych. Jakkolwiek dla ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego nabytego na podstawie czynności prawnej niezbędna jest forma aktu notarialnego i wpis o charakterze konstytutywnym (art. 245 § 1 k.c. w zw. z art. 158 k.c.), to dla przeniesienia brak wprost określenia formy a wymóg wpisu do księgi wieczystej dotyczy tylko prawa już ujawnionego w księdze wieczystej (art. 245(1) k.c.). Jeżeli prawo nie jest wpisane do księgi dla jego przeniesienia wystarczy umowa między uprawnionym a nabywcą, ustawa, akt administracyjny lub inne zdarzenie prawne z tym ograniczeniem, że nabycie służebności przesyłu (służebności gruntowej zbliżonej do służebności przesyłu), jako funkcjonalnie związane z przedsiębiorstwem przesyłowym musi nastąpić na rzecz podmiotu, które nabywa prawa rzeczowe bądź obligacyjne do całej lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, przy czym czynności takie nie musiały indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności, względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władającym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012 r., III CSK 316/11, nie publ., z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CSK 252/13). Zakres tego następstwa oznacza także, że przejście wskazanego ograniczonego prawa rzeczowego następowało bez względu na wiedzę dotychczasowego uprawnionego o ich istnieniu.

Tym samym zarzut naruszenia art. 245(1) k.c., jak również zarzut niewykazania, że uczestnik nabył prawo służebności od poprzednika prawnego, nie miał uzasadnionych podstaw.

Wbrew zarzutom apelacji sąd I instancji, zgodnie z twierdzeniami skarżących ustalił, iż w związku z modernizacją linii w 2007 r. i budową nowego transformatora, doszło do przesunięcia linii energetycznej. Jak już wyżej podniesiono w tym zakresie sąd okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe i na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji ustalił w jakim zakresie przesunięcie to nastąpiło. Z opinii biegłego sądowego wynika, iż przesunięcie było niewielkie, zaś rysunek zmiany przebiegu linii sporządzony podczas składania zeznań przez wnioskodawczynię, daleko odbiegał od faktycznego zakresu korekty przebiegu linii. W ocenie sądu okręgowego, przesunięcie w niewielkim zakresie linii energetycznej już po nabyciu przez zasiedzenie prawa do korzystania z niej przez przedsiębiorstwo przesyłowe, w sytuacji gdy przesunięcie to nastąpiło na wniosek właściciela nieruchomości, co przyznała wnioskodawczyni składając zeznania potwierdzając, że to jej podpis figuruje na oświadczeniu z k. 107 akt, nie uzasadnia przyjęcia, iż przedsiębiorca przesyłowy nie posiada tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w tym skorygowanym zakresie. Służebność przesyłu obciąża bowiem całą nieruchomość i jakkolwiek jej przebieg musi być oznaczony, to nie ma przeszkód by uprawniony i zobowiązany z tytułu służebności uzgodnili pewną korektę jej przebiegu. Dla skuteczności takiej zmiany przebiegu służebności nie jest konieczne zawieranie umowy w formie aktu notarialnego, zwłaszcza, że samo istnienie służebności w dacie dokonania przesunięcia linii, nie było potwierdzone orzeczeniem sądu. Przesunięcie linii nastąpiło praktycznie w opisanym przez wnioskodawców pasie oddziaływania linii. Nie nastąpiło zatem rozszerzenie zakresu korzystania z nieruchomości wnioskodawców. Niewątpliwie, jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 maja 2016 r., II CSK 330/15, wskazane jest jednoznaczne oznaczenie usytuowania służebności. Takie określenie służebności pozwala na identyfikację, czy rozbudowa doprowadziła do rozszerzenia zakresu korzystania z nieruchomości, czy też podejmowane były działania jedynie w obrębie dotychczasowego zakresu jej obciążenia. W okolicznościach niniejszej sprawy, jak wynika z opinii biegłego, niewątpliwie wymiana podwójnego słupa oznaczonego symbolem (...) na słup pojedynczy – (...) nie skutkowałą zmianą przebiegu linii. To samo należy odnieść do wymiany podwójnego słupa (...) na słup pojedynczy – (...). Zmiana przebiegu linii niskiego napięcia nastąpiła na odcinku od słupa (...)

do słupa (...), a następnie do stacji transformatorowej (...), a to w związku z jej wymianą z czterożerdziowej na pojedynczą i przesunięciu o około 3 metry na południe w kierunku granicy działki wnioskodawców. Następnie zmiana przebiegu dotyczy odcinka od stacji transformatorowej (...) do miejsca posadowienia starego, nieistniejącego obecnie słupa (...). W przypadku linii średniego napięcia nastąpiło natomiast niewielkie, około jednometrowe przesunięcie linii z punktu (...) do punktu (...) w kierunku zachodnim. W wyniku powyższych zmian nie doszło do rozszerzenia zakresu służebności, a przeciwnie, do jej ograniczenia, poprzez zastąpienie szerszych słupów podwójnych – pojedynczymi oraz stacji czterożerdziowej - pojedynczą. W ocenie sądu okręgowego nie ma podstaw, by przyjmować, że przedsiębiorca przesyłowy, który posiada prawo wynikające z nabytej przez jego poprzednika prawnego w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu, nie mógł, zgodnie z wolą właściciela nieruchomości i na jego wniosek, co jak już wyżej podniesiono, znajduje potwierdzenie nie tylko w zeznaniach wnioskodawczyni ale także w oświadczeniu z dnia 29 marca 2006 r. (k. 107), dokonać wymiany urządzeń i ich niewielkiego przesunięcia skutkującego mniejszą uciążliwością dla właściciela. Takie działania przedsiębiorcy mieszczą się w pojęciu wykonywania służebności według zasad współzycia społecznego i przy uwzględnieniu zwyczajów miejscowych (art. 287 k.c.). Nadto odpowiadają wynikającej z art. 288 k.c. przesłance, iż służebność powinna być wykonywana w taki sposób, by jak najmniej utrudniała korzystanie z nieruchomości obciążonej.

Bezzasadny był zarzut wnioskodawcy, iż doszło do wygaśnięcia służebności. Służebność przesyłu wygaśnie z powodu jej niewykonywania przez 10 lat (art. 293 w zw. z art. 305(4) k.c.). Jako niewykonywanie służebności uznaje się brak korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z urządzeń przesyłowych zgodnie z ich przeznaczeniem. Będą to sytuacje związane z trwałym zaniechaniem przesyłania mediów za pomocą tych urządzeń, co nie jest związane z pracami remontowymi. Brak wykonywania służebności będzie związany także z usunięciem urządzeń przesyłowych z nieruchomości. Z żadną w powyższych sytuacjach w niniejszej sprawie nie mieliśmy do czynienia. Przedsiębiorca przesyłowy przez cały okres istnienia urządzeń, tj. co najmniej od końca 1966 r., korzysta z linii niskiego i średniego napięcia przebiegających przez nieruchomość wnioskodawców.

Także zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. W myśl tego przepisu nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis art. 5 k.c. nie dotyczy samego istnienia prawa, lecz jego realizacji (Komentarz do art.5 kodeksu cywilny, [w:] Piasecki K. prof. dr hab., Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna, Zakamycze 2003). Nie można stosować art. 5 k.c. w odniesieniu do samego nabycia prawa, w tym nabycia ex lege. Żądanie przez zainteresowanego, by sąd stwierdził powstanie określonego stanu prawnego (np. nabycia własności przez zasiedzenie) czy ustalił istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa (np. wstąpienie w stosunek najmu), nie może być traktowane jako "czynienie ze swego prawa użytku" w rozumieniu art. 5 k.c. Nie dochodzi bowiem od strony przeciwnej do żadnego świadczenia, czyli wykonywania prawa, co jest przesłanką stosowania art. 5 k.c. (Komentarz do art.5 kodeksu cywilnego (Dz.U.94.16.93), [w:] B. Giesen, W.J. Katner, P. Księżak, B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, R. Majda, E. Michniewicz-Broda, T. Pajor, U. Promińska, M. Pyziak-Szafnicka, W. Robaczyński, M. Serwach, Z. Świdorski, M. Wojewoda, Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, LEX, 2009, wyrok SN z dnia 3.08.2006 r., IV CSK 113/06, LEX nr 191703).

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego istnienia potencjalnej różnicy między służebnością odpowiadającą służebności przesyłu, która została nabyta przez Skarb Państwa w drodze zasiedzenia, a które to prawo obecnie przysługuje uczestnikowi a tą, o której ustanowienie wnioskodawcy wnosili podnieść należy, iż istnieje komplementarność służebności w zakresie żądanym przez wnioskodawców z tym, jaki uległ zasiedzeniu. Według art. 287 k.c. zakres służebności gruntowej i sposób jej wykonywania oznaczają się, w braku innych danych, według zasad współzycia społecznego przy uwzględnieniu zwyczajów miejscowych. Należy uznać, że zasiedziana służebność objęła korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z nieruchomości wnioskodawców, w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych oznaczając w praktyce możliwość wejścia na ich grunt usunięcia awarii, przeprowadzenia konserwacji czy modernizacji urządzeń przesyłowych. Zakres rzeczowy

służebności, którą uczestnik dysponuje niczym nie różni się od tego, jakiego ustalenia mogliby wnioskodawcy oczekiwać w drodze wydania orzeczenia uwzględniającego ich wnioski.

Trzeba też podkreślić, iż sąd w niniejszej sprawie nie miał obowiązku szczegółowego opisywania służebności, której zasiedzenie przesłankowo stwierdził. Jedynie w sprawie z wniosku uczestnika o zasiedzenie służebności istniałaby konieczność precyzyjnego opisanie służebności przesyłu, podlegającej zasiedzeniu. W sprawach, gdzie kwestia zasiedzenia służebności jest rozstrzygana jedynie przesłankowo, jako mająca istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, nie zachodzi konieczność zamieszczania szczegółowego jej opisu w uzasadnieniu orzeczenia, a tym bardziej w jego sentencji. Sąd stwierdził, iż uczestnik jako przedsiębiorca nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu, której ustanowienia domagali się wnioskodawcy w ramach niniejszego postępowania. Powyższe stanowiło wystarczającą podstawę do oddalenia wniosku.

Nie jest także zasady zarzut naruszenia art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 2 i 3 oraz art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej odnośnie wykładni art. 292 k.c. w zw. z art. 172 kc i art. 385 § 1 i 2 k.c. Sąd Okręgowy w zakresie dotyczącym zgodności z Konstytucją takiej wykładni art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. w jakim pozwala na przyjęcie dopuszczalności zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, jeszcze przed dniem 3 sierpnia 2008r. jako chwilą wprowadzenia do systemu prawnego służebności przesyłu, w pełni podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu przywołanej już uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013r., III CZP 18/13 (OSNC 2013/12/139).

Wobec powyższego jako bezzasadny przedstawia się także zarzut naruszenia art. 292 w zw. z art. 172 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu, pomimo, iż termin zasiedzenia nie upłynął do chwili orzekania.

Z kolei w razie uznania skuteczności zarzutu zasiedzenia służebności, nie mogły mieć zastosowania art. 305(1) k.c. i art. 305(2) k.c. zw. z art. 285 k.c. Zarzut taki nie był trafny, bowiem zakładając istnienie po stronie uczestnika skutecznego względem wnioskodawców prawa do władania ich nieruchomością w zakresie korzystania z urządzeń przesyłowych, nie było potrzeby zastosowania tych przepisów, skoro przesłanką dla tego jest brak uregulowania w tym zakresie prawa właściciela urządzenia przesyłowego.

Skoro sąd stwierdził, iż uczestnik jako przedsiębiorca dysponuje tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie posadowienia i eksploatacji napowietrznych linii energetycznych, a to w związku z nabyciem przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, której ustanowienia domagali się wnioskodawcy w ramach niniejszego postępowania, sąd I instancji wnioski o ustanowienie służebności słusznie oddalił.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 520 § 2 k.p.c. Niewątpliwie w postępowaniu nieprocesowym obowiązuje zasada, wyrażona w treści art. 520 § 1 k.p.c., ponoszenia przez każdego uczestnika postępowania wszystkich kosztów, jakie związane są z jego udziałem w sprawie. Z zasady tej wynika w sposób jednoznaczny, iż nie istnieje pomiędzy uczestnikami postępowania nieprocesowego obowiązek zwrotu kosztów. Każdy uczestnik ponosi natomiast koszty związane z poszczególnymi czynnościami, których dokonał, koszty związane z jego działaniem oraz koszty związane z czynnościami sądu podjętymi w jego interesie. Od tej zasady przepisy art. 520 § 2 i § 3 k.p.c. przewidują jednak wyjątki.

I tak zgodnie z art. 520 § 2 k.p.c. sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania, lub interesy ich są sprzeczne. Z kolei z § 3 powołanego wyżej przepisu wynika, iż w sytuacji, gdy interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. To samo dotyczy sytuacji, gdy uczestnik postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie.

Zasada ujęta w art. 520 § 1 k.p.c. jest zatem nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub - mimo braku tej równości - ich interesy są wspólne. W pozostałych wypadkach sąd może od tej zasady odstąpić i na żądanie uczestnika, albo z urzędu - jeżeli działa bez adwokata lub radcy prawnego (art. 109 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) - orzec według dyrektyw określonych w art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. Z przytoczonego wyżej art. 520 § 2 k.p.c. wynika, że sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników jeżeli ich interesy są sprzeczne lub uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania. Zaistnienie jednej z tych okoliczności tj. albo sprzeczności interesów, albo różnego stopnia zainteresowania w wyniku postępowania daje sądowi możliwość orzekania o kosztach postępowania w oparciu o powyższy artykuł. W orzecznictwie, jako przykład rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym spraw, w których interesy uczestników są sprzeczne, wymienia się w szczególności sprawy o stwierdzenie nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie, czy też sprawy o ustanowienie służebności. W sprawach tych powstaje bowiem wyraźna kontradycja co do oczekiwanego wyniku sprawy, gdyż wnioskodawca oczekuje uwzględnienia wniosku, a będący w opozycji uczestnik jego oddalenia (postanowienie SN z dnia 19.11.2010 r., III CZ 46/10, Biul.SN 2011/1/12).

W niniejszej sprawie, skoro wniosek o ustanowienie służebności został oddalony, uzasadnione było obciążenie wnioskodawców kosztami postępowania, w tym także poniesionymi w toku postępowania wydatkami. Okoliczność, iż ostatecznie w związku z uznaniem skuteczności podniesionego przez uczestnika już w odpowiedzi na wniosek zarzutu zasiedzenia, dowody z opinii biegłych w części okazały się zbędne, nie uzasadnia odstąpienia od obciążania wnioskodawców kosztami postępowania, czy też obciążenia tymi kosztami uczestnika. Należy bowiem mieć na uwadze, iż kwalifikacja określonego kosztu, jako niezbędnego do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, dokonywana jest wyłącznie na dzień dokonania czynności generującej ten koszt. Nie jest dopuszczalne kwestionowanie celowości wydatku poniesionego na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z punktu widzenia okoliczności zaistniałych ex post, tj. merytorycznej przydatności tego dowodu dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2014 r., I ACa 903/13). O ile zatem w toku trwania postępowania zaszła konieczność pokrycia określonych wydatków sądowych, uzasadnione jest obciążenie nimi tej strony, która ostatecznie sprawę przegrała.

W świetle powyższych uwag sąd okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Jako, że interesy stron postępowania także w postępowaniu apelacyjnym były sprzeczne sąd, wobec oddalenia apelacji, na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. zasądził od wnioskodawców jako dłużników solidarnych na rzecz uczestnika kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustalonych zgodnie z § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) sąd okręgowy nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej od wnioskodawców jako dłużników solidarnych kwotę 1042,98 zł tytułem kosztów opinii biegłego (964,70 zł) oraz kosztów pozyskania dokumentacji fotograficznej z (...) Ośrodka (...) (78,28 zł) poniesionych w postępowaniu apelacyjnym tymczasowo przez Skarb Państwa. Koszty w tym zakresie obciążać winny wnioskodawców, skoro ostatecznie apelacja została oddalona.

SSO Aleksandra Kłoda SSO Ryszard Biegun SSO Andrzej Roman

Ref. I inst. SSR J. Stybel